№ 203. Kraków 27 Października.—Sobota. Rok 1849.

Wychodzi w Krakowie
codziennie, wyjąwszy niedziele i święta.
Cena:
W KRAKOWIE miesięczna 5 złp.; kwartalna 14 złot. polską monetą.
W KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową 4 złr. 20 kr. m. k.
Przedpłata
przyjmuje się w biurze Expedycyi CZASU przy rogu Szczepańskiéj ulicy Nr. 369.
Pieniądze przesyłają się bezpłatnie pocztą *wprost* do biura Expedycyi Czasu wyraziwszy na kopercie: *Prenumeracyjne pieniądze*

CZAS

Przyjmują się
OGŁOSZENIA, rozprawy, odezwy wszelkiego rodzaju.
DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe, rolnicze itp.
UWIADOMIENIA tyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp.
Za opłatą
od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 8 groszy następne po 3 grosze.
Listy
nie frankowane nie przyjmują się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów.
Numer pojedynczy kosztuje 8 groszy.

N. 12,775. **RADA ADMINISTRACYJNA** [224]
OKRĘGU KRAKOWSKIEGO.
Wydział Spraw wewnętrznych.
OBWIESZCZENIE.

W wykonaniu rozporządzenia c. k. Kommissyi Gubernialnéj z dnia 19 b. m. i r. do N. 5104 wydanego, Rada Administracyjna podaje do powszechnéj wiadomości, iż z powodu dokonanych w tych czasach w Okręgu Krakowskim zbrodni, rozboju i morderstwa rozbójniczego, Wysokie Ministeryum spraw wewnętrznych w porozumieniu się z Ministerstwem sprawiedliwości dekretem swym z dnia 10 b. m. i r. N. 7439 M. S.W. postanowiło, aby na territorium W. Księstwa Krakowskiego w myśl przepisów Kodeksu karnego części I obowiązującego, sąd doraźny wprowadzony został. Rada Administracyjna oznajmia zatém w myśl § 505 K.K. części I iż jeżeliby po ogłoszeniu obecnie zarządzającém się, jednak zbrodni wyżéj wyszczególnionym paragrafem objętych to jest rozbój, zabójstwo i podpalanie wydarzyły się, i upomnienie to tém samem nieskutkowało, naówczas obwiniony, przeciwko któremuby prawne w téj mierze zachodziły poszlaki, do natychmiastowéj odpowiedzialności przed sąd doraźny zawiązać się mający pociągnionym i z całą surowością prawa po wydaniu skazującego wyroku, śmiercią ukaranym zostanie, stósownie do urządzeń paragrafem 502 K.K. części I przewidzianych.

Kraków dnia 24 października 1849 r.

Prezes P. MICHAŁOWSKI.
Sekretarz Jlny *Wasilewski.*

AUSTRYA.

Wiedeń 24 paźdz.*) (*Kwestya turecka.*) Dzisiejsza *Presse* zawiera ciekawy o téj kwestyi artykuł który w skróceniu podajemy,

„Kwestya wychodźców w ostatnich dniach nową przybrała postać. Przez niewątpliwe już przejście Bema na mahometańską wiarę, sprawa ta podrzędnego dotychczas znaczenia, nabrała wagi i łatwo może stać się powodem ważnych w Europie zawikłań. W namiętnym pośpiechu z jakim od samego początku naglono W. Portę w duchu traktatów o wydanie wychodźców, zapomniano jak się zdaje zupełnie o owym paragrafie który wychodźca przyjmującego wiarę chrześciańską lub resp. mahometańską stawia pod opiekę kraju gdzie szukał przytułku. Powodowana pełnemi znaczenia radami lub fanatyzmem religijnym Porta, postawiła węgiersko-polskim wychodźcom przymusowy wybór między przejściem do Islamizmu a wydaniem; a najniebezpieczniejszy z nich niewahał się ani chwili w swojem postanowieniu. Bem widział się już w myśli na czele wschodniéj rewolucyi, idącego przeciwko śmiertelnemu plemienia swojego wrogowi, i niewahał się, jak rzekliśmy, wraz z kilkoma stronnikami swojemi zawtorować wołaniu: allah il allah!

Jakiż wpływ wywrze ten wypadek na postanowienia Petersburgskiego gabinetu? Jestto pytanie przejmujące nas rzeczywistą obawą. Rosya zawsze krzywo patrzała na reformy wprowadzane przez obecnego sułtana i jego poprzednika, i niezaniedbywała intryg ani protestacyi aby skutkom ich zapobiedz. Niebędzie ona zapewne spokojném patrzyła okiem na osiedlenie się w sercu tureckiego państwa tak potężnego narzędzia europejskiéj rewolucyi, nadającego przez swoją wielką zdolność organizacyjną i biegłość wojenną, nowy i gwałtowny popęd siłom odpornym Osmanlisów, i wymierzającego takowe bezpośrednio przeciwko naturalnemu nieprzyjacielowi ich narodowego bytu i politycznéj niepodległości. Rosya, która wśród europejskich zawichrzeń, i przez karygodną nieczynność sąsiedniego gabinetu, przywłaszczyła sobie rodzaj wyłącznego nad Portą protektoratu, i kraje między Bałkanem a Taurusem za niechybną zdobycz swoją zwykła była uważać, Rosya nigdy niedopuści aby państwo tureckie, przez postawienie i śmiałe uchwycenie nowego, wielkiego pryncypium potęgi i życia rozwinęło się, i przez korzystne użycie swoich ogromnych sił i zasobów, nienaturalne swoje jarzmo zrzucić i na własnych stopach podnieść się usiłowało. Jeszcze więcéj zatém naglić będzie o wydanie polskich wychodźców, a jakkolwiek nieznajdzie w traktatach punktów oparcia w obecnym stanie rzeczy, to przecież niezabraknie jéj pozorów do energicznego żądań swoich przeprowadzenia. Przy gwałtownych zaś i niewyrachowanych namiętnościach, jakiemi polityka rosyjska w ostatnich czasach unosić się dawała, a z drugiéj strony przy religijnych, fanatycznych przesądach, jakieby przy żądaniu wydania prawowiernego muzułmanina, w całém mahometańskiem świecie napotkać musiała — wynikające ztąd zajście łatwo mogłoby pokój wschodu a tém samém całéj zakłócić Europy.

W związku z tą ewentualnością stoi nadchodząca dziś wiadomość, że adjutant cesarza Mikołaja przywiózł do Paryża oświadczenie swojego monarchy, iż ukazanie się floty francuskiéj w Dardanellach za *casus belli* uważać będzie. Czy Rossya, opierając się na tajnych artykułach traktatów Hunkiar-Skelessi, wzbraniających nierossyjskim okrętom przejścia przez Dardanelle, śmiałaby rzucić w twarz francuskiéj Rzeczypospolitéj tak obrażające oświadczenie—niewiemy. Faktem jest wszakże, że ów traktat ze swojemi tajnemi artykułami nigdy nie był przez Europę prawnie uznany, a lord Palmerston przed kilkoma laty publicnie oświadczył w parlamencie: że rząd W. Brytanii oznajmił rossyjskiemu dworowi, iż wcale nieuważa się za związanego takiemi restrykcyami.

Prócz tego mamy silne przekonanie, że za pierwszym grożącym krokiem Rossyi przeciwko Turcyi, cała Europa powstałaby za nietykalnością tureckiego państwa, będącego głównym żywiołem równowagi na Wschodzie Jakkolwiek chwiejąca i niepewna jest obecna polityka francuska na zewnątrz, to przecież żaden znakomitszy polityk tego kraju niezapomniał tego axiomatu sławnego męża stanu: że kto posiada Konstantynopol i Baltyckie morze, ten panem świata być musi! Wszyscy politycy francuscy w tém się zgadzają, że w kwestyi wschodniéj Francya z Anglią iść musi ręka w rękę...... Jakie zaś stanowisko zajęłaby Anglia naprzeciw Rossyi w téj sprawie, jakiego nowego znaczenia nabrałyby w niéj Prusy, to *Pressa* w osobnym artykule roztrząsnąć obiecuje.

Okólnik c. k. rządu krajowego Niższéj Austryi; o podatku od gorących trunków w krajach koronnych, gdzie podatek pobiera się od produkcyi i w okręgu cłowym Brody, tudzież o opłacie od piwa w Galicyi, Okręgu Krakowskim i Bukowinie.

„J. C. Mość na przedstawienie rady ministrów, zważywszy naglącą potrzebę podwyższenia publicznych dochodów państwa, dla przywrócenia równego stosunku podatkowego i usunięcia z czasem linij cłowych wewnątrz państwa, w wykonaniu §§ 7 i 8 konstytucyi raczył zatwierdzić na rok administracyjny 1850 następujące rozporządzenia;

§ 1. Zacząwszy od 1go listopada 1849 r. we wszystkich krajach koronnych, gdzie podatek konsumpcyjny pobiera się przy produkcyi, uiszczane będą w miejsce dotychczasowych, następujące opłaty:

a) Przy wyrobie materyj mączastych do których należą ziemniaki, wszystkie gatunki zboża i owoców strączkowych, daléj wszystkie zdatne do wyrobu gatunki buraków, nakoniec burakowego melassu, 10 kr. od niższo-austryackiego wiadra zacieru.

b) Przy wyrobie owoców ziarkowych, do których liczą się jabłka, gruszki, jagody itp., daléj z korzeni, winogron i odwarów piwnych, 10 kr. od niższo-austryackiego wiadra zacieru; korzyści w opłacie od wyrobu wódki z piwnych odwarów, dozwolone piwowarom Niższéj i Wyższéj Austryi, Salzburga, Styryi, Karyntyi, Krainy, Tryestu, Gorycyi, Gradyski i Istryi pozostają nadal w swéj mocy.

c) Przy wyrobie owoców pestkowych, jakoto wiśni, śliwek, itd. daléj wina, lagru, winnego i owocowego musztu, 15 kr. od niższo-austryackiego wiadra zacieru.

d) Przy wyrobie odwarów rafineryi cukru (z wyjątkiem burakowego melassu), syropu cukrowego, ziemnaczanego i zbożowego, lub innych skoncentrowanych płynów wyższego stopnia scukrowania aniżeli materye pod lit. *a*) do *c*) wymienione, nakoniec krochmalu, 3 fl. od niższo-austr. wiadra wyrobionego płynu spirytusowego.

Ta wszakże opłata wtedy tylko ma miejsce gdy stopień tęgości wyrobu niższy jest od 21^{0} urzędowego areometru przy średniéj temperaturze (+ 10 Réaumura). Przy wyższych stopniach tęgości opłata liczy się w następujący sposób:

Od 21^{0} do 25^{0} tęgości 3 złr. 45 kr.
„ 25^{0} do 30^{0} „ 4 złr. 30 kr.
„ 30^{0} do 35^{0} „ 5 złr. 15 kr. i tak daléj doliczając po 45 kr. przy każdym podwyższeniu stopnia o 5^{0}.

e) Przy połączonym użyciu materyi rozmaitym obłożonych podatkiem, opłata liczy się według normy podatkowéj, dla wyżéj obłożnych materyj ustanowionéj.

f) Przy dowozie gorących trunków z zagranicy lub wolnych okręgów cłowych i w ogóle z części kraju gdzie rzeczone trunki nie są według produkcyi opodatkowane, do krajów gdzie podatek od produkcyi ma miejsce, opłaca się bez względu na stopień tęgości wyrobu 4 złr. 30 kr. podatku konsumpcyjnego od wiadra.

Cło wchodowe jakie się obok tego podatku konsumpcyjnego przy dowozie rozmaitych wyrobów gorzelnianych na ogólnéj lub między-krajowéj linii cłowéj opłacało, pozostaje nadal utrzymane.

§ 2. W wolnym okręgu cłowym Brody, gdzie podatek konsumpcyjny od wyrobów gorzelnianych pobierany był przy drobnéj sprzedaży, od d. 1 listopada będą miały miejsce następujące opłaty:

a) Od rumu, araku, essencyi ponczowéj, rosoglio, likieru i innych słodzonych trunków gorących i spirytusu 4 fl. 30 kr. od wiadra. *b*) Od wódki 3 złr. od wiadra.

§ 3. Linia podatku konsumpcyjnego istniejąca obecnie między Szląskiem a Galicyą, równie jak dodatkowa opłata konsumpcyjna pobierająca się dotąd od wprowadzenia wyrobów gorzelnianych z Galicyi, Bukowiny i Okręgu Krakowskiego do innych krajów koronnych gdzie podatek konsumpcyjny opłaca się przy produkcyi, znoszą się z d. 1 stycznia 1850 r.

§ 4. Układy zawarte z właścicielami ziemi, produkującymi gorące trunki z niemączastych materyj i nietrudniącymi się tą produkcyą z rzemiosła, jak również z piwowarami wyrabiającymi wódkę z odwarów piwnych, względnie ilości w roku 1850 wyrobić się mającéj, pozostają w swéj mocy, bez podwyższenia opłaty.

Przy wszystkich innych układach i kontraktach dzierżawnych, wyrobu trunków dotyczących, w Galicyi, W. Księstwie Krakowskiem i Bukowinie summy kontraktowe podwyższone być winny odpowiednio do nowo ustanowionych opłat; wszakże wolno jest stronom, według przepisów istniejących na przypadek ważnych zmian w prawodawstwie podatkowem, dzierżawę lub kontrakt wypowiedzieć.

§ 5. Wszystkie przepisy o podatkach od trunków gorących, z wyjątkiem zmienionych niniejszym rozporządzeniem postanowień, pozostają nadal w swéj mocy.

§ 6. Podatek konsumpcyjny od piwa w Galicyi, W. Ks. Krakowskiem i Bukowinie ustanawia się w kwocie 30 kr. od niższo austr. wiadra o $52\frac{1}{2}$ maass. Przy wprowadzaniu piwa przez linią cłową powszechną lub międzykrajową do Galicyi uiszcza się obok cła dodatkowa opłata 24 kr. od centnara sporco.

Wszystkie inne rozporządzenia względem podatku i cła od piwa pozostają w swéj mocy.

Wiedeń 21 paźdz. 1849
(podp.) Gustaw hr. Chorinsky szef kraju.

FRANCYA.

Paryż 22 paźdz. Pogłoski o zmianie ministeryalnéj nieustają, wszakże coraz mniejszą można do nich przywiązywać wiarę. Słychać wprawdzie, że ministrowie podali się do dymisyi i że téj dotąd jeszcze niecofnęli; widoczną atoli jest rzeczą, że więk-

*) Ostatnia poczta wiedeńska nieprzyszła.

szość sejmowa po wydaniu w kwestyi rzymskiéj uchwały przyjaznéj gabinetowi, nie będzie z nim teraz toczyła wojny; znając zaś słabość Ludwika Napoleona, niepodobna przypuścić, żeby wytrwał w swoim gniewie i obalił ministeryum, które uchylając głowę przed wolą narodowego Zgromadzenia, prezydenta Rzeczypospolitéj za podrzędnego czynnika uważa. Zdaje się zatém, że na krótką przynajmniéj chwilę byt gabinetu zapewniony, chociaż w łonie jego wre postaremu zawiść i niezgoda. Jako dowód tego rozdwojenia dość jest przytoczyć, że Odilon-Barrot uznał na mownicy i list prezydenta i *motu proprio* papieskie, oświadczając zarazem, że niepodziela wszystkich zasad życzeń i nadziei Montalemberta; tymczasem p. de Falloux umieścił dziś w *l'Ami de la Religion* list z oznajmieniem, iż pochwala w zupełności wszystkie idee w głosie katolickiego mówcy rozwinięte. Kiedy weźmiemy na uwagę dziwne powikłanie stosunków, w jakich zostają ludzie kierujący dziś Francyą, to zaprawdę wyznać musimy, że tylko tem gdzie wygórowały fałsz hipokryzya i obłuda tak różnorodne odcienia mogą się z sobą łączyć i jednoczyć.

Dziennik *La Presse* trafnie tłómaczy właściwe znaczenie votum w sprawie rzymskiéj wydanego. Sama kwestya była tu rzeczą podrzędną; niechodziło o okazanie przychylności ś. kolegium lub zatwierdzenie dotychczasowych czynności rządu, lecz o rozstrzygnięcie w czyim ręku najwyższa władza pozostaje. 8go maja r. b. prezydent naigrawając się z postanowienia Izby, zatrzymał ministeryum, które rozwiązać był powinien. 20go paźdz., Zgromadzenie prawodawcze pokrywając milczeniem list prezydenta, odzyskało napowrót wydartą sobie władzę. Ludwik Bonaparte okazał tą razą bierne posłuszeństwo, spełnił powinność i byłby godzien pochwały, gdyby miał środki usunięcia się od tego twardego obowiązku. Takie jest właściwe znaczenie ostatniego votum Izby. Prezydent dzierżący przed chwilą jesze władzę najwyższą, zstąpił do rzędu odpowiedzialnych urzędników.

(*Dzisiejsze posiedzenie prawodawczego Zgromadzenia*). P. Napoleon Bonaparte użala się, że komisya przyznała pierwszeństwo nad jego wnioskiem projektowi p. Creton. P. Piscatory stawał w obronie komisyi i dowodził, że przy istnieniu dwóch wniosków tejże saméj treści, dwa raporta byłyby zbyteczne, dla tego komissya postanowiła ograniczyć się na sprawozdaniu co do wniosku p. Creton, który daleko wcześniéj został podany. Zgromadzenie zatwierdziło postanowienie komisyi, tak więc wniosek Napoleona Bonaparte nie będzie przedstawiony. Następnie odrzuciła Izba interpelacyą Emila Barrault, który chciał wystąpić z zarzutem przeciw gabinetowi, że na prefekta Algieryi mianował p. Latour-Mezeray zajętego wyłącznie uprawą kwiatów i nieobeznanego z zasadami administracyi. Następnie Piotr Leroux żalił się na barbarzyństwo władz departamentowych, które pochwyciwszy jego zięcia, pędziły go pieszo od wioski do wioski związanego i w kajdanach. Odilon-Barrot w usprawiedliwieniu swém odpowiedział, że rozpoczęto już co do téj sprawy śledztwo, które wykaże, czy miejscowi urzędnicy nadużyli swéj władzy.

(*Kwestya turecka*). *Indépandance Belge* zamieszcza list z Paryża o kwestyi tureckiéj, z którego następne podajemy wyjątki: „Wśród chaosu sprzecznych pogłosek, jedni twierdzą, że wojna jest nieuchronna, drudzy przeciwnie, że wszystkie trudności już załatwione. Niewątpliwą jest rzeczą, że tak pierwsi jak drudzy są w błędzie. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa nieprzyjdzie do wojny; dotychczas wszakże żaden jeszcze układ niezostał zawarty. Obecne położenie kwestyi w następnych możnaby określić wyrazach: Pojednanie jest prawdopodobne; wojna możliwa. Wszystko zależy od odpowiedzi jaką cesarz rosyjski udzieli tureckiemu wysłannikowi. Austrya zaplątała się w tę sprawę, niechętnie ulegając namowom Rosyi. Gabinet Wiedeński pragnąłby załatwić spór jak najśpieszniéj i nie nalega o wydanie węgierskich wychodźców. Wszakże jeżeli Rosya nie cofnie swoich wymagań, Austrya będzie zmuszona do współdziałania. Francya ze swéj strony wiąże się, lubo także mimowoli, z Anglią i postępuje drogą na którą Wielka-Brytania wstąpiła. Pragnie ona również jak i Austrya, ażeby kwestya została drogą zgody załatwiona; jednakże gdyby pojednanie okazało się niemożliwe, niemogłaby się wymówić od uczestnictwa w walce na Bosforze, morzu Czarném lub Śródziemném rozpoczętéj. Anglia niedąży do spokojnego załatwienia kwestyi, i działa tak, jak gdyby chciała wojnę wywołać. Zdaje się, iż ze wszystkich mocarstw biorących udział w kwestyi tureckiéj, jedna tylko Wielka-Brytania chciałaby przeciąć orężem węzeł Gordyjski; kiedy przeciwnie, wszystkie inne szukają sposobu żeby go bez potargania rozwikłać. Z téj odmiennéj cechy jaka piętnuje stanowisko państw europejskich, wypływa różnica w ich postępowaniu. Ambasadorowie francuski i angielski, usiłują odwieść Austryą od związku z Rosyą w kwestyi wychodźców węgierskich. Lecz lord Ponsomby dla dopięcia tego celu używa pogróżek, kiedy przeciwnie p. Gustaw de Beaumont postępuje drogą przekonania i łagodnéj namowy. Wedle ostatnich wiadomości, lord Ponsomby otrzymał od lorda Palmerstona rozkaz, żeby oświadczył p. Schwarzenbergowi, że jeśli Austrya i Rosya zechcą użyć przecić Porcie środków przymusowych, Anglia ze swéj strony postanawia bronić niezawisłości państwa tureckiego i całości jego granic. Mówią, że lord Palmerston nakłonił rząd francuski do podpisania téj depeszy. Lord Ponsomby obowiązany wedle swoich instrukcyi nalegać na księcia Schwarzenberga, o wygotowanie śpiesznéj odpowiedzi, w razie zaś gdyby ta niebyła pomyślna, winien przesłać wprost admirałowi Parker rozkaz posunięcia się ze swoją eskadrą aż do Cieśniny Dardanelskiéj i śpiesznego przebycia jéj, skoro tego sir Stratfford Canning zażąda. Niewiadomo czy gabinet Wiedeński postanowił już co względem téj depeszy; zdaje się wszakże, iż oczekuje na odpowiedź cesarza Mikołaja Fuad-Effendemu. Pan de Beaumont oświadczył wprawdzie, że Francya na przypadek wojny przybędzie w pomoc Turcyi, lecz dodał zarazem, iż gabinet Barrota szczerze pragnie pozostać w przyjaznych stosunkach z Austryą. Z tego położenia rzeczy wynika, że spór toczy się dziś głównie między Anglią i Rosyą. Austrya pójdzie za ostatniém mocarstwem, Francya za pierwszém; lecz tak Austrya jako i Francya wszelkich dołożą starań, ażeby zapobiedz wojnie, któréj szczerze pragną uniknąć. Dyplomacya rosyjska nadzwyczaj okazuje się czynną. Książe Wołkoński adjutant cesarza jeden z pierwszych dygnitarzy dworu, bawi obecnie w Neapolu i wpływa na obrót kwestyi Rzymskiéj. Jenerał Boehm inny adjutant cesarski przybył do Paryża, a hrabia Błendolo ma niebawem przyjechać do Londynu.“

W Konstantynopolu pokazała się nagle nadzwyczajna ilość rosyjskich pieniędzy. Tureckie piastry prawie wyszły z obiegu, a natomiast same tylko ruble widać.

Kilka paropływów angielskich przybyło znowuż do Stambułu i mają uczęstniczyć w obronie Bosforu jeśliby ten był zagrożony.

Jenerał Aupick w liście pisanym do Paryża donosi że lubo dotąd postępuje zgodnie z ambasadorem angielskim jednak będzie może zmuszony do wyjazdu ze Stambułu.

(*Wiadomości bieżące*). Disiejsza *la Presse* zamieszcza w swych kolumnach oświadczenie ogłoszone jeszcze w roku zeszłym przez trzech reprezentantów w *Journal du Havre*, które wątpić nie dozwala, że pan Thiers wyrzekł 2 listopada r. z. w gronie dość licznych świadków słowa: „Wybór Ludwika Bonapartego na prezydenta byłby zniewagą dla Francyi.“ A jednak dzisiaj nie wachał się p. Thiers zaprzeczyć powyższych wyrazów w obec całego Zgromadzenia. Czyż można posuwać do tego stopnia brak dobréj wiary?

— Gabinet odbywał dzisiaj narady w pałacu Elizejskim. Wszyscy członkowie, oprócz p. de Falloux, znajdowali się na posiedzeniu.

— Stronnictwo katolickie wydrukowało mowę Montalemberta, i sprzedaje ją po jednym sous. Mowa Wiktora Hugo w krótce po téj saméj cenie będzie rozdawana.

Pomimo spokojnego załatwienia kwestyi Rzymskiéj, papiery bardzo wolno się podnoszą. Brak kupujących coraz dotkliwiéj czuć się daſe. Krążyła dziś na giełdzie pogłoska, iż rząd otrzymał niepomyślne wiadomości z Petersburga. Renty 3% podniosły się o 35 cent. i stały na 55—90. Renty 5% płacono dziś po 88—15.

STANY ZJEDNOCZONE.

Wedle wiadomości nadchodzących z Nowego-Yorku, spór francuskiego pełnomocnika z jen. Taylor niepociągnie za sobą ważnych następstw, ale sprowadzi długie zawieszenie przyjaznych stosunków.

Urzędowe.

N. 21,487. RADA MIASTA KRAKOWA. (226)

Wydział Administracyi i Skarbu.

OBWIESZCZENIE.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż z mocy uchwały w dniu dzisiejszym zapadłéj, odbywać się będzie w biórach wydziału administracyi i skarbu, Rady miejskiéj dnia 29 b. m. i r. to jest w Poniedziałek, publiczna in minus licytacya przez sekretne deklaracye, które do godziny 12téj w południe przyjmowane będą, dostawy w drodze przedsiebiorstwa opału dla biur i zakładów Rady Miejskiéj, na rok 1849/50 potrzebnego, a mianowicie: węgla kamiennego siągów sześćdziesiąt-ośm korcy siedmnaście Nro 68 siąg 17 korcy, tudzież drzewa miękiego siągów dziewięćdziesiąć-pięć i pół. Nro 95½. Tak węgle jak drzewo dostawione być winno na miarę rządową Krakowską.

Warunki dostawy są:

1° Drzewo ma być czysto-sosnowe, w łupach, suche.

2° Węgle ma być dobre, którego odbiór odbywać się będzie przez wyznaczonych urzędników, — dostawiane zaś być winno częściowo w ciągu dni czternastu od daty przyjęcia i zatwierdzenia deklaracyi rachując — a po zwiezieniu onegoż w miejsce oznaczone, ustawione być ma w siągi i przez właściwego urzędnika odebrane.

3° Dostawa powyższego opału, to jest tak węgla jak drzewa wraz z przywozem i ułożeniem węgla w siągi — a drzewa zrzuceniem z wozów i ułożeniem także w siągi, uskuteczniona będzie w miejscach niżéj wyszczególnionych:

a) dla Biór Wydziału Administracyi i Skarbu	węgla siąg 11 kor. 2	— drzewa siąg	11.
b) dla Wydziału Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego . . .	„ 27 — „ —	„ „	27.
c) dla Komisarza targowego . .	„ 1 — 12 —	„ „	1½.
d) Pisarza wagi miejskiéj . .	„ 1 — 8 —	„ „	1.
e) Rzezalni głównéj	„ 21 — 6 —	„ „	49.
f) Urzędu probierczego	„ 1 — 10 —	„ „	1.
g) Trębaczy na wieży Maryac.	„ 1 — 5 —	„ „	1½.
h) Inspektora przychodów niestałych	„ 1 — 11 —	„ „	1½.
i) Fornali 4ch przy pociągach miejskich	„ — — 18 —	„ „	1.
k) dla Lampiarni	„ 1 — 5 —	„ „	1.
W ogóle	węgla siąg 68 kor. 17	— drzewa siąg	95½.

Chęć przeto podjęcia się téj dostawy mający, zechcą w dniu i miejscu oznaczoném, złożyć deklaracye opieczętowane na ręce Radzcy Złowodzkiego, obejmujące dowolną cenę, tak siągi drzewa, jak siągi jednéj węgla, wraz z przywiezieniem na miejsce wyżéj wyszczególnione. Zapewnia się zaś z strony Rady Miejskiéj wypłata należytości zaraz po dopełnionéj dostawie za złożeniem stósownéj likwidacyi dowodami usprawiedliwionéj.

Kraków d. 25 października 1849 r.

J. Paprocki, vice-prezes.

Brudzyński, z. sekr. jeneralny.

Wzór deklaracyi.

Mocą któréj stósownie do obwieszczenia Rady Miasta Krakowa Wydziału Administracyi i Skarbu z dnia 25 października 1849 roku do liczby 21,487 wydanego, składam Deklaracyą: iż podejmuje się dostawy opału dla biór i zakładów Rady Miejskiéj na rok 18⁴⁹/₅₀ potrzebnego, wraz z przywiezieniem na miejsca obwieszczeniem wyszczególnione, i ułożeniem tak węgla jak drzewa w siągi, za cenę (tu wyszczególnić cenę jednéj siągi węgla i drzewa), przyjmując zresztą wszelkie warunki obwieszczeniem wytknięte (tu wypisać datę i podpis Deklaranta).

[220] OBWIESZCZENIE. (3)

Podpisany notaryusz rezolucyą c. k. trybunału miasta Krakowa i jego okręgu z dnia 12 b. m. i r. Ner 6443 do sprzedaży ruchomości po śp. Andrzeju i Agneszce Mazurkiewiczach małżonkach pozostałych, delegowany zawiadamia, iż w dniu 29go października 1849 r. i następnych, aż do ukończeuia sprzedaży o godzinie 9téj rannéj, w domu pod L. 271 w Gm. VIII. przy ulicy Starowiślnéj. rozpecznie się sprzedaż przez publiczną licytacyą: sukien, bielizny, pościeli, stolarszczyzny, korali i innych ruchomości, a to za gotową śrebrną monetę. — Kraków d. 24 paźdz. 1849 r.

Fr. Jakubowski. c. k. not.

Przyjechali do Krakowa *dnia 26go Października:* Antoni Niedzielski właś. dóbr z Zabawy, Erazm Niedzielski z Kokotowa, księżna Jadwiga Sapiecha z Freiwaldau, ks. Adam Sapiecha z Prus, Edward hr. Komorowski z Przemyśla, Seweryna hr. Borkowska ze Lwowa.

Odjechali: Edward Stadnicki do Prus; Leon Rzewuski do Paryża; Jan Marieni c. k. Inżynier do Wiednia.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Kurs krakowski z dnia 27 Paźd. Banknoty 101. Pruski kurant 5 — Imperyały ros. 34 25. Ruble srebrne nowe — — Dukaty złp. 20. — Listy zastawne Król. Polsk. 100⅓.

Kurs wrocławski z d. 25 Paźd. Banknoty austr. 96¼. — Polskie papiery 96⅙ — Listy zastawne Król. Pols. 94⅚. — Akcye kolei żel. Krako.-górno-szląs. 66.

Teatr narodowy. Dziś pierwszy raz *Komornik i Poeta* komedjo-opera w 2 aktach. Zakończy 4ty raz *Gałganiarka z Pociejowa* oryginalna krotoflla St. Bogusławskiego ze śpiewkami w jednym akcie.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

DZIEŃ.	GODZINA.	STAN BAROM. w mierze paryzkiéj sprowadzony do 0° Réaumura.	STOP. CIEPŁA według Réaumura.	PRĘŻNOŚĆ pary wodnéj w powietrzu czyli e.	KIERUNEK wiatru i natężenie.	STAN ATMOSFERY.	ZJAWISKA NAPOWIETRZNE	ZMIANA TEMPERATURY w ciągu od	dnia do
26	2	27″ 6‴. 36.	† 10. 6.	2‴. 93.	wpł. ws. słaby	pogoda			
„	10	„ 6. 11.	† 5. 4.	2. 86.	zachod. słaby	„		† 2°. 8.	† 11°.0.
27	6	„ 5. 95.	† 2. 0.	2. 26.	zpu. za. „	„	mała mgła.		

W DRUKARNI CZASU.